

# Filip Mizia, Zostań

Wiesz, czasami również gubię czas  
Tak jak Ty  
Biorę głęboki wdech, zamykam oczy i  
Znikam i już nie chcę wracać  
Dajesz mi powody,  
by zatrzymać te chwile  
Czy wiesz o czym mówię, mówiąc  
Tak dobrze mi, tak dobrze

Zostań, zostań, nie uciekaj  
Zostań, zobacz jak wspaniale jest czuć  
Jest czuć

W każdy piątek mógłbym leżeć z Tobą w wannie  
Tylko bez kresek, dzisiaj to ja Ciebie kradnę  
Będę pieścił twoją szyję, obejmował  
Tylko nie gól mi nóg bo to przypał, no zobacz  
Będę Cię słuchał, uwielbiam jak się otwierasz  
Zapalę wszystkie lampy w domu, żeby zmrok Ci nie doskwierał  
Przy mnie nie utoniesz, spocznij w mych ramionach  
Możesz zasnąć obudzę Cię, gdy ostygnie woda  
Nie bój się, nie zostawię Ciebie samej  
Mogę siedzieć w tej łazience i do szóstej nad ranem  
Możemy całą noc patrzeć w lustro  
Zatracając się w sobie, gubiąc oddech i jutro

Zostań, zostań, nie uciekaj  
Zostań, zobacz jak wspaniale jest czuć  
Jest czuć  
Zostań, Zostań

Wiesz, czasami również gubię czas  
Tak jak Ty  
Biorę głęboki wdech, zamykam oczy i  
Tak dobrze mi, dobrze mi z Tobą